

Wyrok z dnia 13 marca 1996 r.
II PR 1/96

W sytuacji, gdy pracownik po otrzymaniu renty inwalidzkiej z tytułu choroby zawodowej (wypadku przy pracy) był nadal zatrudniony, bieg 3 - letniego terminu przedawnienia określonego w art. 442 § 1 zdanie 1 KC rozpoczyna się od dnia dowiedzenia się o zaistnieniu szkody w postaci różnicy dochodu osiąganego przez niego po doznaniu szkody, a dochodami, które uzyskiwałby gdyby szkody nie doznał.

Przewodniczący SSN: Stefania Szymańska (autor uzasadnienia), Sędziowie SN: Jerzy Kuźniar (sprawozdawca), Maria Tyszel,

Sąd Najwyższy, przy udziale Prokuratora Witolda Bryndy, po rozpoznaniu w dniu 6 marca 1996 r. sprawy z powództwa Józefa P. przeciwko [...] Holdingowi Węglowemu KWK "K." w K. o rentę wyrównawczą, na skutek rewizji powoda od wyroku Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w Katowicach z dnia 12 lipca 1995 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu-Sądowi Pracy w Katowicach do ponownego rozpoznania.

U z a s a d n i e n i e

Powód Józef P. w pozwie z dnia 25 maja 1995 r. wniósł o zasądzenie od [...] Holdingu Węglowego SA "K." w K. renty wyrównawczej stanowiącej różnicę pomiędzy otrzymywaną rentą inwalidzką z tytułu choroby zawodowej a wynagrodzeniem, jakie otrzymywałby, gdyby w dalszym ciągu pracował - za okres od 1 czerwca 1992 r. i nadal z ustawowymi odsetkami.

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Katowicach ustalił, iż powód został zatrudniony w pozwanym zakładzie pracy w pełnym wymiarze czasu pracy w dniu 25 lipca 1980 r., początkowo jako robotnik niewykwalifikowany pod ziemią, a następnie jako ładowacz pod ziemią, a od dnia 9 kwietnia 1985 r. jako palacz-konserwator. Decyzją z dnia 27 października 1987 r. Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny dla województwa k. stwierdził, że powód cierpi na chorobę zawodową w postaci schorzenia skóry, przy czym schorzenie to pozostaje w związku z warunkami pracy u strony pozwanej. Orzeczeniem z dnia 12 stycznia 1988 r. OKiZ zaliczyła powoda do III-iej grupy inwalidów z tytułu choroby zawodowej, w związku z czym pozwany otrzymał od dnia 6 sierpnia tego roku odpowiednią rentę inwalidzką, którą pobiera do chwili obecnej. Od dnia 1 stycznia 1992 r. powód był zatrudniony w pozwanym zakładzie pracy w połowie wymiaru czasu pracy na stanowisku palacza-konserwatora, a od 1 stycznia 1993 r. jako dozorca. Umowa o pracę uległa rozwiązaniu z dniem 31 maja 1995 r. na skutek wypowiedzenia jej przez pozwanego.

Wyrokiem z dnia 12 lipca 1995 r. Sąd Rejonowy-Sąd Pracy oddalił powództwo. Sąd bowiem zajął stanowisko, że roszczenie powoda uległo przedawnieniu przewidzianemu w art. 442 § 1 zdanie 1 KC. Zdaniem Sądu Rejonowego, powód dowiedział

się o chorobie zawodowej i o zobowiązaniu do jego naprawienia z chwilą doręczenia mu decyzji Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego, co zostało następnie potwierdzone orzeczeniem OKiZ z 12 stycznia 1988 r. i przyznaniem przez Oddział ZUS w C. renty inwalidzkiej III grupy w związku z chorobą zawodową w decyzji z dnia 20 stycznia 1988 r. Z uwagi na art. 40 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach pieniężnych przysługujących w razie wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz. U. z 1983 r., Nr 30, poz. 8 ze zm.), który to przepis wyłączał możliwość dochodzenia renty wyrównawczej przez osoby poszkodowane, powód nie mógł dochodzić takiego roszczenia. Prawo dochodzenia renty wyrównawczej powstało dla powoda dopiero z dniem 1 czerwca 1990 r., tj. z dniem wejścia w życie ustawy z dnia 24 maja 1990 r. o zmianie niektórych przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym (Dz. U. Nr 36, poz. 206), która z mocy art. 4 pkt 3 skreśliła art. 40 ustawy wypadkowej z 1975 r. Z tym dniem rozpoczął bieg termin przedawnienia z art. 442 § 1 KC. Wobec zaś tego, że u powoda chorobę zawodową stwierdzono już w 1987 r. i od tamtej pory wiedział on o istnieniu szkody wynikającej z tego zdarzenia oraz o osobie zobowiązanej do jej naprawienia, termin przedawnienia roszczenia rozpoczął bieg 1 czerwca 1990 r. i upłynął 1 czerwca 1993 r.

Zdaniem Sądu Rejonowego powód nie wykazał żadnych nadzwyczajnych i nie zawinionych przez niego okoliczności, które usprawiedliwiłyby kilkunastomiesięczne opóźnienie w wytoczeniu powództwa. Nie powołał się również na żadne fakty skutkujące przerwaniem biegu przedawnienia. W tej części uzasadnienia Sąd Rejonowy powołał się na art. 292 § 2 KP. W końcowej części uzasadnienia Sąd Rejonowy podniósł ponadto, że w sprawie nie ma zastosowania art. 422 § 2 KC, ponieważ brak jest jakiegokolwiek podstawy do przyjęcia, że szkoda wynika ze zbrodni lub występku.

W rewizji wniesionej do Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach powód domaga się zmiany wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego stosownej renty wyrównawczej lub uchYLENIA zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Rewizja oparta jest, między innymi, na zarzucie naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie oraz niewyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy. W uzasadnieniu rewizji powód wywodzi, że o szkodzie dowiedział się dopiero w maju ubiegłego roku, w związku z czym przewidziany w art. 442 § 1 zdanie 1 KC trzyletni termin przedawnienia rozpoczął bieg dopiero od tej daty i dlatego jego roszczenie nie uległo przedawnieniu. Od otrzymania renty inwalidzkiej z tytułu choroby zawodowej aż do maja 1995 r. pracował, w związku z czym nie poniósł żadnej szkody. Różnica między wysokością otrzymywanej renty inwalidzkiej a zarobkami, jakie osiągałby pracując nadal na stanowisku zajmowanym przed przejściem na rentę "ujawniła" się dopiero w maju 1995 r., tj. w związku z wypowiedzeniem mu umowy o pracę.

Sąd Wojewódzki uznał, iż w sprawie występuje poważne zagadnienie prawne wymagające rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy o następującej treści:

"Czy dla rozpoczęcia biegu 3-letniego terminu przedawnienia z art. 442 § 1 zdanie 1 KC wystarczy sama świadomość poszkodowanego o powstaniu uszczerbku na osobie w postaci rozstroju zdrowia, uszkodzenia ciała, który w konsekwencji powoduje utratę zdolności zarobkowej, lecz niekoniecznie musi powodować już w dacie dowiedzenia się o utracie zdolności zarobkowej szkodę majątkową, czy też warunkiem koniecznym dla biegu tego terminu jest występowanie konkretnej szkody majątkowej w

postaci różnicy w dochodach?"

Sąd Najwyższy, po przejęciu sprawy do rozpoznania, zważył, co następuje:

Przede wszystkim należy podkreślić, że roszczenie powoda, aczkolwiek związane ze stosunkiem pracy w rozumieniu art. 476 § 1 KPC, jest roszczeniem odszkodowawczym z czynu niedozwolonego, nie zaś ze stosunku pracy; zatem przy rozważaniu przedawnienia nie znajdują zastosowania przepisy kodeksu pracy (art. 291-292), lecz art. 442 § 1 i 2 KC. Stanowisko takie Sąd Najwyższy zajął już w wyroku z 7 lipca 1995 r., II PRN 6/95 (OSNAPIUS 1996 nr 4 poz. 61) stwierdzając, że do roszczenia opartego na przepisach KC (art. 442 § 1, 444 § 2), dotyczącego przyznania renty wyrównawczej, rozpatrywanego przez sąd pracy (art. 476 § 1 pkt 3 KPC), nie mają zastosowania w zakresie przedawnienia tego roszczenia przepisy Kodeksu pracy (art. 292 § 2 KP). Sąd pracy rozpatrując roszczenie o rentę wyrównawczą w oparciu o przepisy Kodeksu cywilnego (art. 300 KP w związku z art. 442 § 2 KC), zatem nie może z urzędu uwzględnić przedawnienia tego roszczenia na podstawie art. 292 § 2 KP. Zastosowanie w niniejszej sprawie jednej z norm art. 292 § 2 KP jest więc nieprawidłowe i stanowi naruszenie prawa (tak: także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1996 r., II PRN 3/96). Nie może także budzić wątpliwości, że przepis art. 442 § 1 i 2 KC jest przepisem szczególnym w stosunku do art. 118 i 120 KC i jak długo obowiązek płacenia renty nie został skonkretyzowany w formie umowy lub wyroku, do wszystkich roszczeń o wynagrodzenie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym znajduje zastosowanie przepis art. 442 § 2 KC.

Powód w niniejszej sprawie dochodzi naprawienia szkody będącej konsekwencją choroby zawodowej (schorzenia skóry), która powstała wskutek panujących w kopalni warunków pracy w związku z narażeniem na czynniki szkodliwe w postaci: obuwia gumowego, kontaktu z wodą i wysoką temperaturą. Spór dotyczy zatem biegu terminu przedawnienia z czynu niedozwolonego, nie będącego występkiem lub zbrodnią, który to termin nie rozpoczyna biegu dopóty dopóki poszkodowany nie dowiedział się o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Koniunkcyjne ujęcie w art. 442 § 1 zdanie 1 KC kwestii dowiedzenia się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia sprawia, że panuje w doktrynie i judykaturze zgodność co do tego, iż wskazane powyżej przesłanki, winny występować łącznie. Nie ma natomiast zgodności co do tego, czy dla rozpoczęcia biegu 3-letniego terminu przedawnienia z art. 442 § 1 zdanie 1 KC wystarczy sama świadomość poszkodowanego zaistnienia szkody w postaci rozstroju zdrowia lub uszkodzenia ciała i w związku z tym ewentualnych przyszłych negatywnych następstw tejże szkody w postaci utraty lub zmniejszenia się zarobków, czy też warunkiem niezbędnym i koniecznym dla biegu tego terminu jest dowiedzenie się przez poszkodowanego, iż w następstwie doznanego rozstroju zdrowia jego dochody po doznaniu szkody są niższe w porównaniu z dochodami, które mógłby uzyskać gdyby szkody nie doznał. Innymi słowy, czy o rozpoczęciu biegu przedawnienia decyduje tylko data powzięcia wiadomości o szkodzie na osobie, czy też - jak ma to miejsce w niniejszej sprawie - data o powzięciu wiadomości o szkodzie również w znaczeniu majątkowym.

Według głoszonych - zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie Sądu Najwyższego - poglądów ukształtowanych na tle stanu prawnego poprzedzającego wejście w

życie ustawy z 23 stycznia 1968 r. o świadczeniach pieniężnych przysługujących w razie wypadków przy pracy (Dz. U. Nr 3, poz. 8 ze zm.) przesłanka wiadomości o szkodzie zostaje zrealizowana już w chwili, w której poszkodowany ma świadomość szkody w ogóle, zdaje sobie sprawę z ujemnych następstw danego zdarzenia, chociaż nie zna bliżej rozmiarów szkody majątkowej. W uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 11 lutego 1963 r., III PO 6/62 (OSNCP 1964 z. 5 poz. 87) wpisanej do ksiąg zasad prawnych, Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że bieg terminu przedawnienia roszczenia o rentę, wynikającego z wypadku pracownika w zatrudnieniu, liczy się od dnia wskazanego w przepisie art. 283 § 2 KZ (obecnie art. 442 § 1 KC), chociażby nie została jeszcze rozstrzygnięta sprawa świadczeń z tytułu ubezpieczenia społecznego. Przedstawiony pogląd, według którego decyduje świadomość faktu szkody na osobie, nie zaś wiadomość o rozmiarach szkody majątkowej, znalazł także aprobatę w piśmiennictwie prawniczym (A. Szpunar, "Palestra" nr 6 z 1972 r., s. 3-1; Z. Policzkiewicz-Zawadzka "Państwo i Prawo" nr 1/65, s. 151-152).

Sąd Rejonowy oddalając powództwo miał na uwadze powyższe poglądy z tym, iż za datę rozpoczęcia biegu przedawnienia przyjął dzień 1 czerwca 1990 r., tj. dzień wejścia w życie ustawy z dnia 24 maja 1990 r. o zmianie niektórych przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym (Dz. U. Nr 36, poz. 206), która to ustawa z mocy art. 4 pkt 3 skreśliła art. 40 ustawy wypadkowej z 1975 r., umożliwiając w ten sposób dochodzenie przez poszkodowanych roszczeń wyrównawczych od zakładów pracy.

Stanowisko takie nasuwa istotne zastrzeżenie. Jak podkreślił już bowiem Sąd Najwyższy (vide: wyrok z dnia 9 sierpnia 1995 r., II PRN 5/95, OSNAPiUS 1996 nr 4 poz. 63) w analogicznej sprawie, w okresie, w którym podjęto wymienioną uchwałę wszystkie świadczenia pieniężne wynikające z następstw wypadków przy pracy były wypłacane przez zakłady pracy ponoszące odpowiedzialność za wypadek, a roszczenia o te świadczenia były roszczeniami cywilnoprawnymi. Ten stan uległ zmianie z dniem wejścia w życie ustawy wypadkowej z 1968 r., która jedynie w przepisach intertemporalnych przewidywała możliwość dochodzenia świadczeń uzupełniających od zakładów pracy. Kolejna ustawa wypadkowa z 1975 r. wykluczała możliwość dochodzenia roszczeń odszkodowawczych na drodze procesu cywilnego, którą to możliwość przywrócono dopiero powołaną ustawą z dnia 24 maja 1990 r. o zmianie niektórych przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym. Wyżej wskazane zmiany stanu prawnego spowodowały, że powołana uchwała nie zachowała pełnej aktualności. Powyższe odnosić należy także do roszczeń wyrównawczych z tytułu choroby zawodowej.

Ponadto należy mieć na uwadze funkcję renty wyrównawczej dla pracownika, który uległ wypadkowi przy pracy lub zapadł na chorobę zawodową. Istotą takiej renty jest wyrównanie pracownikowi szkody, której nie kompensuje renta inwalidzka z wypadku przy pracy lub choroby zawodowej, względnie zarobki osiągnane po wypadku lub zachorowaniu na chorobę zawodową, lub też obydwie te dochody łącznie. Nie zawsze więc - jak to podkreślił Sąd Najwyższy w powołanym wyroku II PRN 5/95 - zaliczenie do grupy inwalidów, a nawet przyznanie renty inwalidzkiej z tytułu wypadku przy pracy (także z tytułu choroby zawodowej) może być utożsamiane z powzięciem wiadomości o pełnym rozmiarze szkody uzasadniającej świadczenia z art. 444 § 2 KC.

Powodem występowania przez pracowników z roszczeniami w stosunku do pracodawców, u których ulegli wypadkowi przy pracy lub nabawili się choroby zawodowej, jest właśnie fakt, że otrzymywana przez nich renta inwalidzka z tytułu wypadku

przy pracy lub choroby zawodowej, względnie zarobki osiągnane przez nich, albo te dwa dochody łącznie, nie kompensują im strat finansowych jakie ponieśli w związku z niemożnością wykonywania dotychczasowego zatrudnienia sprzed wypadku lub choroby zawodowej.

Odmienne stanowisko natomiast przywiązuje istotne znaczenie do posiadania świadomości co do ewentualnego przyszłego wystąpienia konsekwencji majątkowych "szkody na osobie", bez względu na jej rozmiar, z czym jest trudno się zgodzić.

Uzasadnione zatem jest stanowisko, że za datę początkową powstania szkody należy przyjmować datę, w której poszkodowany po raz pierwszy został w sposób obiektywny pozbawiony zarobku (dochodu) jaki otrzymywałby, gdyby nie doznał uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Z tą chwilą poszkodowany bowiem doznaje konkretnego uszczerbku majątkowego w określonej wysokości. Dlatego przy interpretacji pojęcia "szkoda na osobie" nie można odrywać pojęcia szkody od szkody w znaczeniu majątkowym wyrażającej się jako różnicy w dochodach poszkodowanego, o jakiej była mowa wyżej. W konsekwencji prowadzi to do wniosku, że w sytuacji, gdy pracownik po otrzymaniu renty inwalidzkiej z tytułu choroby zawodowej (wypadku przy pracy) był nadal zatrudniony, bieg 3-letniego terminu przedawnienia określonego w art. 442 § 1 zdanie 1 KC rozpoczyna się od dnia dowiedzenia się o zaistnieniu konkretnej szkody majątkowej w postaci różnicy dochodów osiągnianych przez niego po doznaniu szkody, a dochodami, które uzyskiwałby gdyby szkody nie doznał. Pogląd taki jest zbieżny ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 17 października 1984 r., III PZP 29/84 (OSNCAP 1985 z. 2-3 poz. 21). Sąd Najwyższy stwierdził, że szkoda w rozumieniu art. 442 § 1 KC, jeżeli jej wynikiem jest uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia, wiąże się z reguły z utratą zdolności do pracy lub zmniejszeniem widoków na przyszłość. W uchwale tej Sąd Najwyższy rozważał wprawdzie kwestię biegu przewidzianego w art. 291 § 1 KP terminu przedawnienia roszczenia o jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej (art. 9-11 ustawy wypadkowej z 1975 r.), jednakże zawarte tam wskazania mają charakter ogólny. I tak, Sąd Najwyższy podkreślił, że roszczenie staje się wymagalne, gdy uprawniony ma realną możliwość żądania zaspokojenia roszczenia. W odniesieniu do zagadnienia występującego w niniejszej sprawie oznacza to, że przy interpretacji pojęcia "szkody na osobie" należy przypisać istotne znaczenie dacie, w której powstała obiektywna szkoda w znaczeniu majątkowym oraz dacie, w której poszkodowany dowiedział się o jej zaistnieniu szkody. Przeciwnie stanowisko stawiałoby ponadto w tym zakresie w gorszej sytuacji pracowników, którzy mimo doznanego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia z powodu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej, kontynuowali zatrudnienie dotychczasowe lub niżej kwalifikowane, wykorzystując zachowaną zdolność do pracy, niż tych, którzy zaprzestali pracy, mimo, iż stan zdrowia nie czynił ich całkowicie niezdolnymi do zatrudnienia.

Z niewadliwych ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że powód w niniejszej sprawie po przyznaniu renty inwalidzkiej III grupy z tytułu choroby zawodowej pracował aż do maja 1995 r. i pobierał rentę inwalidzką. Według powoda nie ponosił on dlatego w tym okresie żadnej szkody. Dlatego dla prawidłowego przyjęcia początkowej daty biegu przedawnienia z art. 442 § 1 zd. 1 KC należy ustalić, w jakiej relacji do zarobków, które powód mógłby uzyskiwać, gdyby nie nabawił się choroby zawodowej, pozostawała pobierana przez niego renta inwalidzka z tytułu choroby zawodowej wraz z zarobkami

oraz czy obniżenie dochodu nastąpiło dopiero po zaprzestaniu wykonywania pracy i kiedy się o tym powód dowiedział.

Sąd Rejonowy nie dokonał w tym kierunku żadnych ustaleń, w związku z czym zaskarżony wyrok został wydany z naruszeniem art. 3 § 2 KPC w związku z art. 442 § 1 zdanie 1 KC.

Z tych względów wyrok ten ulega uchyleniu, a sprawa przekazaniu Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania na mocy art. 388 § 1 w związku z art. 391 § 1 zdanie 2 KPC.

=====